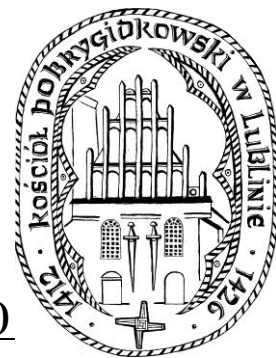


Buletyn Rektoralny

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA, 15 WRZEŚNIA 2019 r. NR 29 (372)



**Kościół p.w. Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej**

20-004 Lublin, Narutowicza 6
tel./fax +48 81 7437019
<http://www.pobrygidkowski.pl>

REKTOR: ks. kan. mgr Dariusz Bondyra

REZYDENCI I DUSZPASTERZE:

ks. kan. mgr lic. Andrzej Bubicz
ks. kan. dr hab. Piotr Goliszek
ks. kan. dr hab. Jarosław Jęczeń, prof. KUL
ks. prałat dr Franciszek Przytuła
ks. dr Marcin Zieliński



PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

NIEDZIELA i ŚWIĘTA

7.00; 8.00; 9.30; 11.00; 12.00; 13.15; 16.00; 18.00

ŚWIĘTA W DNI POWSZEDNIE

7.00; 8.00; 11.00; 16.00; 18.00

DNI POWSZEDNIE

7.00; 7.30; 11.00; 18.00

NABOŻEŃSTWA

I PIĄTEK MIESIĄCA

Litania ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa
o godz. 10.30 i 17.30

Adoracja Najświętszego Sakramentu
– godz. 15.00-18.00

Koronka do Bożego Miłosierdzia – godz. 15.00
Sakrament Pokuty i Pojednania godz. 15.00-18.00

I SOBOTA MIESIĄCA

NABOŻEŃSTWO „PIĘCIU SOBÓT MIESIĄCA”
godz. 10.30 i 17.30

Msza święta wotywna ku czci NMP – godz. 11.00

MSZE ŚW. WOTYWNE

Ku czci ŚW. JUDY TADEUSZA

Patrona od spraw trudnych i beznadziejnych

Msza św. w intencjach
składanych przez wiernych,
czwartek, godz. 8.00

Ku czci ŚW. BRYGIDY

Patronki Kościoła Pobrygidkowskiego

Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
piątek, godz. 11.00

Ku czci ŚW. JANA PAWŁA II

Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
każdego 16-go dnia miesiąca, godz. 11.00

ZAPRASZAMY!

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek, 16.09.

7.00 +Henryk – gregorianka (16)

7.00 W intencji Bogu wiadomej – nowenna (4)

7.30 +Stanisława i Piotr Bernard, Maria i Jan Grabowscy

11.00 WOTYWA DO ŚW. JANA PAWŁA II

18.00 +Maria Kowalczyk – gregorianka (16)

18.00 O nawrócenie i uwolnienie z nałogu Andrzeja

Wtorek, 17.09.

7.00 +Maria Kowalczyk – gregorianka (17)

7.00 W intencji Bogu wiadomej – nowenna (5)

7.30 W intencji ofiarodawców

11.00 Za pomordowanych w wyniku agresji sowieckiej na Polskę

18.00 +Stanisław (14r.)

18.00 +Aleksandra (15r.), zmarli z rodziny Podleśnych i Strózków

18.00 +Henryk – gregorianka (17)

Środa, 18.09., św. Stanisława Kostki

7.00 +Maria Kowalczyk – gregorianka (18)

7.00 W intencji Bogu wiadomej – nowenna (6)

7.30 +Henryk – gregorianka (18)

11.00 + Czesława (32r.), Józef (28r.), zmarli z rodziny

18.00 +Rafał Maliszewski (12r.), zmarli z rodziny

18.00 +Apolonia, Henryk, Wanda, Stefan, Janina, Andrzej, zmarli z rodziny Baranowskich

18.00 +Zbigniew Suwałowski (1r.)

Czwartek, 19.09., św. Januarego

7.00 O zdrowie i potrzebne łaski dla Magdaleny

7.00 W intencji Bogu wiadomej – nowenna (7)

7.30 +Helena Górna (urodzinowa)

8.00 WOTYWA KU CZCI ŚW. JUDY TADEUSZA

11.00 +Emilia Osińska (9r.), Ryszard Osiński (3r.), Helena i Zygmunt Szczawińscy

18.00 O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Joanny i Marcina z racji 10 rocznicy zawarcia związku małżeńskiego

18.00 +Maria Kowalczyk – gregorianka (19)

18.00 +Henryk – gregorianka (19)

Piątek, 20.09.

7.00 +Stanisława (12r.), Feliks, Tadeusz

7.00 W intencji Bogu wiadomej – nowenna (8)

7.30 O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej, dary Ducha Świętego i zdrowie dla Zofii

11.00 WOTYWA KU CZCI ŚW. BRYGIDY

18.00 +Józef, Rozalia Jucewicz

18.00 +Maria Kowalczyk – gregorianka (20)

18.00 +Henryk – gregorianka (20)

Sobota, 21.09., św. Mateusza

7.00 O potrzebne łaski, dary Ducha Świętego, opiekę matki Bożej dla Marka i jego rodziny oraz dla dawcy nerki

7.00 W intencji Bogu wiadomej – nowenna (9)

7.30 +Jan Smółka, zmarli z rodziny

11.00 +Henryk – gregorianka (21)

18.00 +Maria Kowalczyk – gregorianka (21)

18.00 O błogosławieństwo Boże dla Marysi Zaręby z racji 15 rocznicy urodzin i rozpoczęcia nauki w liceum

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA, 22.09.

7.00 +Genowefa Pasierbiak

8.00 +Wojciech, Genowefa, Józef Stefańscy

9.30 Dziękczynna z racji 19 rocznicy zawarcia sakramentu małżeństwa Joli i Mariusza, 18 rocznicy zawarcia sakramentu małżeństwa Beaty i Grzegorza oraz o Boże błogosławieństwo dla Patrycji, Mateusza, Kingi, Wiktorii, Damiana, Ninki

11.00 +Jerzy Chudnicki (7r.), zmarli z rodziny

12.00 +Henryk – gregorianka (22)

12.00 Dziękczynna za 20 lat małżeństwa Katarzyny i Arkadiusza Mech, z prośbą o błogosławieństwo Boże i opiekę nad rodziną

13.15 +Maria Kowalczyk – gregorianka (22)

13.15 +Stanisław Król (4r.), Teresa Rowińska, Maria i Jan Nowakowscy, zmarli z rodziny

16.00 +Barbara (2r.)

18.00 +Czesław

SŁOWO NA NIEDZIELE



Zrozumieć Ojca...

Dzisiejsza Liturgia Słowa upływa w tym duchu zrozumienia Ojca...

Nie rozumiał Ojca i młodszy syn, który opuścił dom, i starszy, który pozostał z Ojcem.

Krocząc po drogach dzisiejszego świata, wydaje się, że i my w pierwszej chwili bardziej rozumiemy młodszego syna. I choć w innej czasoprzestrzeni, to jego drogi są nam dziwnie znajome, może przez to niby-zrozumiałe. Nie dziwi nas to, że młodszy zbuntowany syn poszedł w świat, z dala od rodziców i od tego, co kultywowane w domu. Któż nie lubi chodzić własnymi drogami...? Nie dziwi też to, że w swej głupocie przepuścił majątek: nie brakowało nigdy i nie brakuje dziś okazji do tego typu zachowań. Nie zadziwia nas także ciąg wydarzeń związanych z jego pracą, a nawet to, że „pragnął on napęlić swój żołądek strąkami, które jadały świnię”. Jeszcze bardziej rozumiemy go, że nie chciał dzielić życia pochylony nad korytem razem ze świnią i w duchu pokory podjął niełatwą decyzję o powrocie do domu Ojca, by tam choćby jako najemnik podjąć pracę...

Ale jak zrozumieć Ojca, który ujrzał go, wzruszył się głęboko, wybiegł naprzeciw, rzucił mu się na szyję i ucałował go. Niejeden ojciec powiedziałby: ja ci teraz pokażę...

Jezus przekonuje nas do postawy miłosiernego Ojca. Więcej, sam przyjmując celników i grzeszników u jednego stołu, zachęca byśmy, mimo wszystko zrozumieli tę postawę, więcej przyjęli ją za swoją. Dla nikogo nie ma wątpliwości, że w przypowieści tej objawia swego Ojca, który z miłością spogląda na każdego człowieka.

Nikt nie powinien czuć się zwolniony z tego spojrzenia i zrozumienia Ojca. Postawa starszego syna, który trwał wiernie przy Ojcu, była przykładem życia wydawać by się mogła idealna, a jednak... I on nie rozumiał do końca miłości Ojca. Odezwała się w nim pycha, zazdrość, powiało nienawiścią i to względem brata; cechy, które nie są obce i dzisiejszemu człowiekowi, w tym chrześcijaninowi. Wszyscy mamy równy przystęp do miłosierdzia Ojca – tę prawdę musimy zrozumieć i względem nas samych i względem innych, często nam obcych, którzy podobnie jak my zostali wezwani do nowego życia w Chrystusie.



Dzień Sybiraka

W 80. rocznicę napaści sowieckiej Rosji na Polskę obchodzimy, jak co roku, Dzień Sybiraka. Uroczysta Msza św. w intencji ofiar agresji sowieckiej, poległych na Kresach Wschodnich, zamordowanych w Katyniu, zmarłych na zesłaniu i w łagrach Sybiru, sprawowana będzie 17 września (wtorek) o godz. 11.00.

Kolekta na rzecz przedszkola im. św. Jana Pawła II

Dziś, w niedzielę gościmy klauzurowe siostry benedyktyнки z Opactwa w Jarosławiu, które przybliżą nam swoje posłannictwo i podzielą się świadectwem życia. Po każdej Mszy św. będziemy mogli wesprzeć dzieło odbudowy budynków, do których siostry powróciły po 209 latach nieobecności wskutek kasaty klasztoru, a szczególnie dokończenia budowy katolickiego przedszkola im. św. Jana Pawła II. Nasze wsparcie, przyczyni się do powstania duchowego pomnika Jana Pawła II i będzie darem serca na stulecie jego urodzin.

PODZIĘKOWANIA

**Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie
wsparcie duchowe i materialne
dla naszej świątyni!**

Bezimienna 100,00 zł

**W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną
Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.**

Najbliższa we wtorek godz. 7.30

**W modlitwie pamiętamy także o wszystkich
zmarłych z naszej wspólnoty**

MATKA BOLESNA

„Oto Ten
przeznaczony jest na
upadek...”

*A Twoją duszę
miecz przeniknie, aby na
jaw wyszły zamysły serc
wielu” (Łk 2, 34a. 35).*



Tymi słowami prorok Symeon, podczas ofiarowania Jezusa w świątyni, zapowiedział Maryi cierpienie. Maryja, jako najpokorniejsza i najwierniejsza Służebnica Pańska, miała szczególny udział w dziele zbawczym Chrystusa, wiodącym przez krzyż.

Przez wiele stuleci Kościół obchodził dwa święta dla uczczenia cierpień Najświętszej Maryi Panny: w piątek przed Niedzielą Palmową - Matki Bożej Bolesnej oraz 15 września - Siedmiu Bolesci Maryi. Oba święta są paralelne do świąt Męki Pańskiej, są w pewnym stopniu ich odpowiednikami. Pierwsze bowiem święto łączy się bezpośrednio z Wielkim Tygodniem, drugie zaś z uroczystością Podwyższenia Krzyża świętego. Ostatnia zmiana kalendarza kościelnego zniósła pierwsze święto, obchodzone przed Niedzielą Palmową.

Jest rzeczą niezaprzeczalną, że Maryja wiele wycierpiała jako Matka Zbawiciela. Nie wiemy, czy dokładnie wiedziała, co czeka Jej Syna. Niektórzy pisarze kościelni uważają to za rzecz oczywistą. Ich zdaniem, skoro Maryja została obdarzona szczególniejszym światłem Ducha Świętego odnośnie do rozumienia ksiąg świętych, gdzie w wielu miejscach i nieraz bardzo szczegółowo jest zapowiedziana męka i śmierć Zbawiciela świata, to również wiedziała o przyszłych cierpieniach Syna.

Maryja nie była tylko biernym świadkiem cierpień Pana Jezusa, ale miała w nich najpełniejszy udział. Jest nie do pomyślenia nawet na płaszczyźnie samej natury, aby matka nie doznawała cierpień na widok umierającego syna. Maryja cierpiała jak nikt na ziemi z ludzi. Zdawała sobie bowiem sprawę z tego, że Jej Syn jest Zbawicielem rodzaju ludzkiego.

15 września, we wspomnienie NMP Bolesnej, nasze oczy kierujemy w stronę Piety, która w naszej świątyni znajduje się w nawie bocznej.



Święty Stanisław Kostka

Stanisław urodził się 28 grudnia 1550 r. w Rostkowie na Mazowszu. Historia nie przekazała nam bliższych szczegółów z lat dziecięcych Stanisława. Wiemy tylko z akt procesu beatyfikacyjnego, że był bardzo wrażliwy. Pierwsze nauki Stanisław pobierał w domu rodzinnym. W wieku 14 lat razem ze swoim bratem, Pawłem, został wysłany do szkół jezuickich w Wiedniu. Początkowo Stanisławowi nauka nie szła zbyt dobrze. Nie otrzymał bowiem dostatecznego przygotowania w Rostkowie. Pod koniec trzeciego roku studiów należał już jednak do najlepszych uczniów. Wolny czas Stanisław spędzał na lekturze i modlitwie. Ponieważ w ciągu dnia nie mógł poświęcić kontemplacji wiele czasu, oddawał się jej w nocy. Zadawał sobie także pokuty i biczował się. Taki tryb życia nie mógł się podobać kolegom, wychowawcy i bratu. Uważali to za rzecz niemoralną, a Stanisława za "dziwaka". W grudniu 1565 r. ciężko zachorował. Według własnej relacji, był pewien śmierci, a nie mógł otrzymać Komunii świętej, gdyż właściciel domu nie chciał wpuścić kapłana katolickiego. Wówczas sama św. Barbara, patronka dobrej śmierci, do której się zwrócił, w towarzystwie dwóch aniołów nawiedziła jego pokój i przyniosła mu Wiatyk. W tej samej chorobie zjawiła mu się Najświętsza Maryja Panna z Dzieciątkiem, które złożyła mu na ręce. Od niej też doznał cudu uzdrowienia i usłyszał polecenie, aby wstąpił do Towarzystwa Jezusowego.

Jezuici jednak nie mieli zwyczaju przyjmować kandydatów bez zezwolenia rodziców, a na to Stanisław nie mógł liczyć. Zdobył się więc na heroiczny czyn: zorganizował w 1567 ucieczkę: najpierw do Augsburga, potem do Dylingi, gdzie został przyjęty do Zakonu na próbę, a w końcu udał się do Rzymu. Stanisław został przyjęty do nowicjatu, który znajdował się przy kościele św. Andrzeja. W lutym 1568 r. Stanisław przeniósł się z kolegium jezuitów, gdzie mieszkał przełożony generalny zakonu, do domu św. Andrzeja na Kwirynale, w którym pozostał do śmierci.

Swoim wzorowym życiem, duchową dojrzałością i rozmodleniem budował całe otoczenie. W pierwszych miesiącach 1568 r. Stanisław złożył śluby zakonne. Miał wtedy

zaledwie 18 lat. W prostocie serca w uroczystość św. Wawrzyńca (10 sierpnia) napisał list do Matki Bożej i schował go na swojej piersi. Przyjmując tego dnia Komunię świętą, prosił św. Wawrzyńca, aby uprosił mu u Boga łaskę śmierci w święto Wniebowzięcia. Prośba została wysłuchana. Wieczorem tego samego dnia poczuł się bardzo źle. 13 sierpnia gorączka nagle wzrosła. 14 sierpnia męczyły Stanisława mdłości. Wystąpił zimny pot i dreszcze, z ust popłynęła krew. Była późna noc, kiedy zaopatrzone go na drogę do wieczności. Prosił, aby go położono na ziemi. Prośbę jego spełniono. Przepraszał wszystkich. Kiedy mu dano do ręki różaniec, ucałował go i wyszeptał: "To jest własność Najświętszej Matki". Nagle w pewnej chwili, jak zeznał naoczny świadek, kiedy Stanisław modlił się, twarz jego zajaśniała tajemniczym blaskiem. Kiedy ktoś zbliżył się do niego, by zapytać, czy czegoś nie potrzebuje, odparł, że widzi Matkę Bożą z orszakiem świętych dziewic, które po niego przychodzą. Po północy 15 sierpnia 1568 r. przeszedł do wieczności.

Jego kult zrodził się natychmiast i spontanicznie. Wieść o śmierci świętego Polaka rozeszła się szybko po Rzymie. W dwa lata po śmierci współbracia udali się do przełożonego domu nowicjatu, aby pozwolił im zabrać ze sobą relikwię głowy Stanisława. Kiedy otwarto grób, znaleziono ciało nienaruszone. Proces kanoniczny trwał jednak długo. W latach 1602-1604 Klemens VII zezwolił na kult. Paweł V w 1606 r. uroczystie zatwierdził tytuł błogosławionego. Dekret kanonizacyjny wydał Klemens XI w 1714 r., a obrzędu uroczystej kanonizacji dokonał dopiero Benedykt XIV 31 grudnia 1726 r.

Relikwie Świętego spoczywają w kościele św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie. Św. Stanisław Kostka jest patronem Polski (od 1671 r.) i Litwy, archidiecezji łódzkiej i warszawskiej oraz diecezji płockiej, a także Gniezna, Lublina, Lwowa, Poznania i Warszawy; oręduje także za studentami i nowicjuszami jezuickimi, a także za polską młodzieżą.

Św. Stanisławowi Kostce przypisuje się zwycięstwo Polski odniesione nad Turkami pod Chocimiem w 1621 r. W tym dniu o. Oborski, jezuita, widział św. Stanisława na obłokach, jak błagał Matkę Bożą o pomoc. Król Jan Kazimierz przypisywał orędownictwu Świętego zwycięstwo odniesione pod Beresteczkiem (1651).

(Źródło: <http://brewiarz.pl/>)